

## 26 stycznia: świętych biskupów Tymoteusza i Tytusa

**Tekst Ewangelii (Łk 10,1-9): Następnie wyznaczył Pan jeszcze innych siedemdziesięciu dwóch i wysłał ich po dwóch przed sobą do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam przyjdzie zamierza. Powiedział też do nich: «Niwo wprowadźcie wielkie, ale robotników macie; proście więc Pana Pana, żeby wyprawił robotników na swoje niwo. Idźcie, oto was posyłam jak owce między wilki. Nie noście z sobą trzosa ani torby, ani sandałów; i nikogo w drodze nie pozdrawiajcie!**

**Gdy do jakiego domu wejdziecie, najpierw mówcie: Pokój temu domowi! Jeśli tam mieszka człowiek godny pokoju, wasz pokój spocznie na nim; jeśli nie, powróci do was. W tym samym domu zostańcie, jedźcie i pijcie, co macie: bo zasługuje robotnik na swój zapłatę. Nie przechodźcie z domu do domu. Jeśli do jakiego miasta wejdziecie i przyjmie was, jedźcie, co wam podadzą; uzdrawiajcie chorych, którzy tam są, i mówcie im: Przybliżyło się do was królestwo Boże.**

---

***«Wyznaczył Pan jeszcze innych siedemdziesięciu dwóch i wysłał ich po dwóch przed sobą»***

Rev. D. Juan Carlos ALAMEDA Vega  
(San Cristóbal de La Laguna, Hiszpania)

Dzisiaj obchodzimy wspomnienie świętych biskupów Tymoteusza i Tytusa. Wyróżnia ich proste powiedzenie Panu "tak". Cóż za radość czujemy widząc hojność w oddaniu się tych uczniów świętemu Pawłowi! Macie trudność, pozostajcie wierni i są zdolni od przeciwstawienia się dając wiedzę.

**«Proście więc Pana Pana, żeby wyprawił robotników na swoje niwo. Idźcie, oto**

was posy?am jak owce mi?dzy wilki. Nie no?cie z sob? trzosa ani torby, ani sanda?ów» (?k 10,2-4). Oto dwie zasady, wed?ug których ?yli ci dwaj ?wi?ci: modlitwa (proszenie Pana, by wielu zechcia?o by? Jego uczniami); i ogo?ocenie si?, by móc za Nim pod??a? (co tak naprawd? przeszkadza nam w byciu gosicielami dobrej nowiny?).

Dzisiaj tak?e jeste?my wezwani przez Pana do dawania ?wiadectwa; On nas wzywa, by?my byli Jego “wspó?pracownikami”. «?wi?ty Pawe? pos?ugiwa? si? współpracownikami, by pe?ni? swoj? misj? (...). Wyra?nie wida?, ?e nie prowadzi? jej sam, ale opiera? si? na zaufanych osobach, którym powierza? trudne zadania i odpowiedzialno??» (Benedykt XVI). ?wi?ci Tymoteusz i Tytus byli w stanie zanie?? Ewangeli? do oddalonych miejsc w Azji Mniejszej, utwierdzali w wierze wiele chrze?cija?skich wspólnot, które potrzebowa?y wsparcia dla dalszego swojego istnienia.

«Gdy do jakiego domu wejdziecie, najpierw mówcie: Pokój temu domowi! Je?li tam mieszka cz?owiek godny pokoju, wasz pokój spocznie na nim; je?li nie, powróci do was.» (?k 10,5-6). Owocem goszenia Ewangelii jest pokój. Wsz?dzie tam, gdzie szli ci dwaj ?wi?ci zanosili pokój Pana Jezusa. By?oby pi?knie, aby?my w miejscach, gdzie si? znajdujemy, nie?li wszystkim prawdziwy pokój Jezusa, by uczestnicz?c w Eucharystii radowali si? Jego nauk?. Doradza nam ?wi?ty Augustyn w tych s?owach: «Je?li chcesz by? pokojowym rozjemc? miedzy dwoma twoimi sk?óconymi przyjació?mi, zacznij od bycia w pokoju z samym sob?, bo by? mo?e w skryto?ci jeste? na co dzie? z samym sob? na wojnie; musisz si? najpierw uspokoi?».